

Sygn.akt III AUa 937/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bożena Szponar - Jarocka

Sędziowie: Sławomir Bagiński

Barbara Orechwa-Zawadzka

Protokolant: Barbara Chilimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 czerwca 2020 r. w B.

sprawy z odwołania J. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia i wyrównanie emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 września 2019 r. sygn. akt V U 916/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I częściowo w ten sposób, że podejmuje wypłatę emerytury J. P. bez pomniejszania o kwoty emerytur wcześniejszych od 1 kwietnia 2016 r.; w pozostałym zakresie oddala odwołanie;

II. oddala apelację w pozostałej części.

S. B. (1) S. B. (2) O.-Z.

Sygn. akt III AUa 937/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 17 maja 2019r., wydaną na podstawie art. 151 § 1 pkt 2 w związku z art. 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r., poz. 2096 ze zm.), po rozpoznaniu skargi o wznowienie postępowania J. P. uchylił decyzję z dnia 10.02.2016 r. i ponownie ustalił wysokość emerytury od 1.04.2019 r., tj. od miesiąca zgłoszenia skargi o wznowienie postępowania.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. P. wniosła o jej zmianę poprzez jej przyznanie prawa do wypłaty wyrównania emerytury od dnia faktycznego przejścia na emeryturę powszechną z ustawowymi odsetkami. W uzasadnieniu odwołania powołała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 4 września 2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił wysokość emerytury J. P. i podjął jej wypłatę od 1 stycznia 2016 r. bez pomniejszania o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych (pkt I) oraz żądanie wypłaty odsetek przekazał do rozpoznania organowi rentowemu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 26.10.2009 r., w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 3.06.2009 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. przyznał J. P. od 1.12.2008 r. wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 46 w zw. z art. 29 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) zwanej dalej ustawą emerytalną. Natomiast decyzją z dnia 10.02.2016 r. organ rentowy przyznał jej prawo do emerytury w wieku powszechnym od 1.01.2016 r. Wysokość emerytury została obliczona w oparciu o art. 26 ustawy emerytalnej z uwzględnieniem kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji, kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz sumy kwot pobranych emerytur. Emerytura została pomniejszona o kwoty pobranych wcześniejszych emerytur i była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas wypłacanej emerytury wcześniejszej, wobec czego została zawieszona. Przyczyną tego stanu rzeczy była treść art. 25 ust. 1 b ustawy w brzmieniu obowiązującym od 1.01.2013 r., który stanowił, że jeżeli ubezpieczony pobrał emeryturę częściową lub emeryturę na podstawie przepisów art. 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26.01.1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2018 r. poz. 967), podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

W związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r., sygn. P 20/16 J. P. w dniu 3.04.2019 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania i przeliczenie emerytury od dnia przejścia na emeryturę w wieku powszechnym i jej wyrównanie wraz z odsetkami. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. postanowieniem z dnia 23.04.2019 r. wznowił postępowanie w sprawie, zaś zaskarżoną decyzją z dnia 17.05.2019 r. uchylił decyzję o przyznaniu emerytury z dnia 10.02.2016 r. oraz ustalił jej wysokość i podjął wypłatę od 1.04.2019 r. w kwocie 1.707,93 zł, uwzględniając wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce od dnia jej przyznania do dnia 28.02.2019 r. Do obliczenia emerytury przyjęto sumę kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego (358.102,41 zł) i kwoty zwaloryzowanych składek emerytalnych (6599,29 zł) podzieloną przez dalsze średnie trwanie życia, ustalone na dzień osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego (231,30 miesięcy).

Sąd Okręgowy wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 r. (P 20/16) orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r., w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, że wprowadzenie do ustawy emerytalnej mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w (...) r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Ubezpieczone, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie miały – w momencie podejmowania tej decyzji na podstawie obowiązującego wówczas stanu prawnego – świadomości co do skutków prawnych, jakie może ona wywoływać w sferze ich przyszłych uprawnień z tytułu emerytury powszechnej. Nie mogły przewidzieć, że przejście na emeryturę jeszcze przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego, będzie wiązało się z pomniejszeniem zgromadzonego kapitału o pobrane świadczenia. Nie spodziewały się, że fakt wypłacania świadczeń emerytalnych wpłynie na sposób ustalania wysokości świadczenia w ramach emerytury powszechnej. Dodatkowo w uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że kobiety te przez cztery lata mogły realizować swoje uprawnienia w oparciu o obowiązujący przed 2013 r. stan prawny.

Niespornym w sprawie było, że J. P. zalicza się do grupy osób, których dotyczy powyższy wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Kwestią sporną pozostawało określenie skutków prawnych pod względem czasowym wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6.03.2019 r., co z kolei przesądzałoby kwestię, od której daty należało ponownie ustalić wysokość świadczenia należnego wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż zgodnie z poglądem przeważającym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niezgodność przepisu ustawy z Konstytucją jest w zasadzie skuteczny *ex tunc*, tj. od dnia wejścia w życie zakwestionowanego przepisu, chyba że co innego wynika z sentencji wyroku (m. in. uchwała z dnia 3 lipca 2003r., III CZP 45/03, wyrok z dnia 9 października 2003r., I CK 150/02, wyrok z dnia 29 października 2003r., III CK 34/02, uchwała z dnia 23 stycznia 2004r., III CZP 112/03, postanowienie z dnia 15 kwietnia 2004r., IV CK 272/03).

W ocenie Sądu I instancji, wyrok Trybunału Konstytucyjnego, w którym orzeczono niezgodność z Konstytucją przepisu przejściowego, stwierdzającego, że „nowy” przepis ma zastosowanie do stosunków prawnych w całości ukształtowanych na podstawie zdarzeń zaistniałych sprzed wejścia tego przepisu, wywołuje skutek *ex tunc*, co oznacza, że „nowy” przepis nie ma zastosowania do sytuacji prawnej określonej przepisem, który utracił moc na podstawie orzeczenia Trybunału. W odniesieniu do takiej sytuacji - ze skutkiem wstecznym - „odzyskuje” zatem moc poprzedni stan prawny. Za takim rozumieniem przemawia sens instytucji wznowienia postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby nawet przyjąć, że orzeczenie ma skutek *ex nunc*, to jednolicie - także w doktrynie - przyjmuje się, że do sytuacji wznowienia postępowania, orzeczenie Trybunału ma skutek *ex tunc*. Jeżeli podstawę wznowienia stanowi oparcie rozstrzygnięcia na akcie normatywnym uznanym następnie przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, rozpatrywanie sprawy powoduje konieczność uwzględnienia innego stanu prawnego w takim zakresie, w jakim wpływa on na orzeczenie wydane w tym postępowaniu.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego w niniejszej sprawie odnosi skutek wsteczny. W konsekwencji, wznowienie postępowania na skutek tego orzeczenia spowodowało, że względem skarżącej J. P. nie ma zastosowania przepis art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Oznacza to, że świadczenie w niepomniejszonej wysokości przysługuje od daty, w której została przyznana jej emerytura w wieku powszechnym, tj. od miesiąca złożenia wniosku (1.01.2016 r.),

Dlatego też, mając na uwadze wyżej poczynione rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 133 ust. 2 ustawy emerytalnej, bowiem zaskarżona decyzja nie była następstwem błędu organu rentowego. Wskazana regulacja miałaby zastosowanie w sytuacji, gdy organ rentowy miałby podstawy do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia, ale z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił, w szczególności z powodu pomyłki, zaniedbania lub celowego działania (por. Antonów K., Babińska- Górecka R., Bartnicki M., Gajewski S., Suchacki B., Zieleniecki M., Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz do trzech ustaw emerytalnych, wyd. I, nr LEX 10895). Stąd Sąd pierwszej instancji uznał, że stan faktyczny sprawy nie wypełnia dyspozycji powołanej normy.

W pkt II wyroku Sąd Okręgowy w trybie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., przekazał do rozpoznania organowi rentowemu wnioski o ustalenie prawa do odsetek. W świetle powołanej normy prawnej jeżeli ubezpieczony zgłosił nowe żądanie, dotychczas nierozpoznane przez organ rentowy, Sąd przyjmuje to żądanie do protokołu i przekazuje go do rozpoznania organowi rentowemu. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. Decyzja będąca przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie nie zawierała rozstrzygnięcia o odsetkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Zaskarżył wyrok w pkt I i zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie:

- przepisów prawa materialnego, tj. art. 133 ust. 1 pkt 1 oraz ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.) poprzez brak zastosowania tych przepisów i podjęcie wypłaty emerytury w nowej wysokości poczynając od 1 stycznia 2016 roku, w sytuacji, gdy skarga o wznowienie postępowania została złożona w dniu 3 kwietnia 2019 r.

Wskazując na powyższe podstawy apelacji, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację J. P. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Apelacja była częściowo zasadna.

Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie był sporny. Wynikało z niego, że 3 kwietnia 2019 r. J. P. złożyła do organu rentowego skargę o wznowienie postępowania w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16). Organ rentowy wznowił na podstawie art. 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (zwanej dalej „k.p.a.”) postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 10 lutego 2016 r., którą przyznano odwołującej prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym i obliczono wysokość emerytury, pomniejszając podstawę obliczenia emerytury o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur. Po wznowieniu postępowania organ rentowy wydał zaskarżoną w sprawie decyzję z 17 maja 2019 r. W decyzji tej organ rentowy uchylił decyzję o przyznaniu emerytury z 10 lutego 2016 r. oraz ponownie ustalił jej wysokość i podjął jej wypłatę od 1 kwietnia 2019 r., tj. od miesiąca zgłoszenia skargi o wznowienie postępowania.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że prawo do wypłaty emerytury bez pomniejszenia jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych należało przyznać J. P. już od 1 stycznia 2016 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca złożenia wniosku o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie jednak określił datę początkową przyznania odwołującej wyrównania przeliczonego świadczenia emerytalnego. W tym miejscu podkreślić trzeba, że stosownie do treści art.190 ust. 1 Konstytucji RP z 2.04.1997r. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Utrata mocy obowiązującej przepisu z powodu jego niegodności z Konstytucją co do zasady winna oznaczać, że przepis ten nie może być stosowany, poczynając od daty jego uchylenia. Wyrok Trybunału ma generalne skutki retroaktywne, a przez to zachodzi konieczność ponownego rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd o skuteczności ex tunc wyroków Trybunału Konstytucyjnego (por. uchwała składu 7 sędziów SN z 7 grudnia 2006 r. III CZP 99/06 OSNC 2007 Nr 6 poz. 79, uchwała SN z 23 stycznia 2001 r. ,III ZP 30/00, OSNP 2001 Nr 23 p. 685, z 3 lipca 2003 r. – III CZP 45/03 OSNC 2004 Nr 9 p. 136; z 23 stycznia 2004 r. III OZP 112/03, OSNC 2005 Nr 4, p.61).

Powyższe nie oznacza jednak możliwości podjęcia wypłaty emerytury odwołującej od dnia 1 stycznia 2016 r., czyli pierwszego dnia miesiąca w którym odwołująca złożyła wniosek o emeryturę powszechną. Obowiązujące przepisy ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS nie przewidują takiej możliwości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie należało zastosować przepis art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zgodnie z tym przepisem w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż: 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3; 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. W przypadku odwołującej istnieje możliwość podjęcia wypłaty świadczenia dopiero od 1 kwietnia 2016 r., przy przyjęciu, że wypłacenie jej w spornym okresie zaniżonego świadczenia emerytalnego na podstawie niekonstytucyjnego przepisu nastąpiło wskutek błędu organu rentowego.

Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym rozumieniem pojęcia błędu w odniesieniu do sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie. Błąd organu rentowego to nie tylko sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do prawidłowego przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Pod pojęciem błędu należy rozumieć również każdą obiektywną wadliwość decyzji, będącą między innymi skutkiem wadliwej legislacji

i niejednoznaczności stanowionych przepisów. Sądowi odwoławczemu rozpoznającemu niniejszą sprawę znane są również inne wynikające z judykatury koncepcje rozważanego pojęcia (m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 24 października 2012 r., I UK 213/12) wyrażono pogląd, że nie ma podstaw do szerokiego interpretowania pojęcia „błąd organu rentowego”, w ramach którego mieściłyby się także wadliwości legislacyjne i związane z nimi trudności legislacyjne. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zajmował się pojęciem błędu, o którym mowa w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. I tak, w uchwale Sądu Najwyższego z 26 listopada 1997 r. (III ZP 40/97), podjętej na gruncie art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Sąd ten uznał, że pojęcie błędu należy rozumieć bardzo szeroko, tj. że oznacza on każdą obiektywną wadliwość decyzji niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej. Błąd w rozumieniu ustawy emerytalno-rentowej jest błędem co do okoliczności. Oznacza wadliwość decyzji organu rentowego, jej obiektywną błędność. Sąd Najwyższy uznał wówczas, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych nie klasyfikują błędów. Nie różnicują ich, nie wartościują, nie hierarchizują. Każdy więc błąd organu rentowego niezależnie od jego rodzaju, źródeł, stopnia zawinienia uzasadnia wypłatę świadczenia w sposób określony w art. 101 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy (aktualnie art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej). Warto też zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2005 r. (III UZP 1/05), zgodnie z którą na tle art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który ma prawie identyczną treść jak art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy nie ma żadnych normatywnych (mających źródło w normach prawnych) powodów do zmiany ukształtowanego na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów poglądu odnośnie błędu organu rentowego. W szczególności nie mogą być argumentem przemawiającym za zawężeniem pojęcia błędu organu rentowego trudności interpretacyjne wynikające z jakości stanowionego prawa. W konkurencji dwóch dóbr – ochrony Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i ochrony ubezpieczonych – pierwszeństwo trzeba przyznać tym drugim. Nie może być na nich przenoszone ryzyko niekompetentnego funkcjonowania organów władzy państwowej (tu: głównie ustawodawczej). Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych to państwowy fundusz celowy, powołany do realizacji zadań z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest państwową jednostką organizacyjną, do której zadań należy m.in. ustalenie uprawnień do świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz wypłacanie tych świadczeń. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w imieniu państwa wykonuje zadania mające zagwarantować obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny podziela w całości przytoczone wyżej poglądy orzecznicze w przedmiocie szerokiej interpretacji pojęcia błędu organu rentowego. Wprawdzie w przytoczonych wyżej orzeczeniach Sąd Najwyższy zajmował się pojęciem błędu na tle niewłaściwej interpretacji przepisów prawnych, bądź też zmian w dotychczasowej wykładni prawa, ale zawarte w nich rozważania prawne są pomocne przy ocenie, czy mamy do czynienia z błędem organu rentowego w stanie faktycznym niniejszej sprawy.

Sąd Apelacyjny opowiada się za swoistym, szerokim rozumieniem pojęcia błędu, oznaczającym obiektywną wadliwość decyzji, która występuje w niniejszej sprawie. Błędem tym jest niezgodność z prawem decyzji organu rentowego, która wyszła na jaw na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Za przyjęciem powyższego poglądu przemawiają względy aksjologiczne, funkcjonalne i pragmatyczne. Z punktu widzenia zasady równości (art. 2a ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych) nie można akceptować kształtowania sytuacji ubezpieczonych, w zakresie zasad obliczania emerytury, w zależności od tego, czy od daty wydania decyzji do wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny minęło 5 lat. Przyjęte rozumienie błędu jest tym bardziej uzasadnione, że nie tylko realizuje zasadę równości ubezpieczonych, ale też umożliwia zrealizowanie uprawnień na drodze postępowania przed organem rentowym lub na skutek zakwestionowania decyzji organu rentowego. Ułatwia drogę dochodzenia roszczeń bez konieczności występowania na drogę procesu odszkodowawczego, wynikającego z ewentualnego zastosowania art. 417¹ § 1 i 2 k.c. Niewątpliwie takie ujęcie błędu obiektywizuje go w tym znaczeniu, że odrywa to pojęcie od kwestii winy, odpowiedzialności organu rentowego za swoje działanie, lecz ujmuje go w kontekście wadliwości tkwiącej w decyzji od początku, a „odkrytej” przez orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Niewątpliwie był to błąd ustawodawcy, lecz wobec tego, że ZUS jest państwową jednostką organizacyjną (art. 66 ust. 1 Ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, zwanej dalej „u.s.u.s.”), a w zakresie prowadzonej działalności, w tym m.in. ustalania wysokości świadczeń (art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.u.s.) przysługują mu

środki prawne właściwe organom administracji państwowej (art. 66 ust. 4 u.s.u.s.) należało uznać, że jest on tożsamy z błędem ZUS w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Z powyższych względów należało uznać, że art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej stanowi podstawę prawną do przeliczenia nieprawidłowo obliczonej emerytury i jej wyrównania. Podjęcie wypłaty emerytury J. P. nie mogło jednak nastąpić od 1 stycznia 2016 r., jak to uczynił Sąd Okręgowy. Odwołująca złożyła skargę o wznowienie postępowania i ponowne przeliczenie emerytury 3 kwietnia 2019 r. W tej sytuacji, stosownie do art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, wypłata emerytury w nowej wysokości za okres 3 lat wstecz, licząc od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek o ponowne rozpoznanie sprawy, powinna nastąpić od 1 kwietnia 2016r., a nie od 1 stycznia 2016r.

Z tych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie I w ten sposób, że podjął wypłatę emerytury J. P. bez pomniejszania jej wysokości o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych od 1 kwietnia 2016 r., a w pozostałym zakresie oddalił odwołanie. O tym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I sentencji wyroku). W pozostałym zakresie oddalono apelację organu rentowego na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt II sentencji wyroku).

S. B. (1) S. B. (2) O.-Z.